

Kołodziejczyk, Dariusz

"Sources and Studies on the Ottoman Black Sea t. I: The Customs Register of Caffa, 1487-1490", H. Inalcik, Cambridge 1996; "An Economic and Social History of the Ottoman Empire, 1300-1914", H. Inalcik, Donald Quataert, Cambridge 1994 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 88/1, 173-175

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

H. Inalcik, *Sources and Studies on the Ottoman Black Sea* t. I: *The Customs Register of Caffa, 1487-1490*, Cambridge, Mass. 1996, s. 241; *An Economic and Social History of the Ottoman Empire, 1300-1914*, wyd. Halil Inalcik i Donald Quataert, Cambridge 1994, s. 1026.

Gdyby w dziedzinie osmanistyki przyznawano Nagrodę Nobla, niechybnie przypadłaby ona Halilowi Inalcikowi (ur. 1916), który od kilkudziesięciu lat wykłada historię Imperium Osmańskiego na uniwersytetach w Turcji i USA. Autor klasycznego podręcznika do dziejów imperium w epoce klasycznej i wydawca licznych źródeł, zasłynął również z dziesiątków znaczących artykułów obejmujących okres od początków imperium Osmanów po czasy dominacji europejskiej w XIX w.

Sam Inalcik, wywodzący się z rodziny Tatarów krymskich, wielokrotnie w swych zainteresowaniach zwracał się ku tematyce czarnomorskiej, uważanej przez niego za kluczową zwłaszcza dla gospodarczych dziejów Imperium Osmańskiego. Badając handel czarnomorski i największe, poza Stambułem, czarnomorskie emporium handlowe — położoną na południowym wybrzeżu Krymu Kaffę (dziś Feodosija lub Teodozja) — Inalcik zetknął się z problematyką badaną w klasycznej już w naszej historiografii pracy Mariana Małowista¹. Rok 1475, w którym ta genueńska kolonia zdobyta została przez Turków, stanowił cezurę końcową dla badań Małowista, i jednocześnie cezurę początkową w badaniach Inalcika.

Uwieńczeniem badań Inalcika nad handlem czarnomorskim są dwie wydane ostatnio pozycje. Wcześniejsza z nich, przygotowywana przez wiele lat, z powodów wydawniczych ukazała się jako druga dopiero w ubiegłym roku. Jest to wydanie źródłowe, zaopatrzone w obszernie komentarze, indeksy i reprodukcje dokumentów w faksimile, zatytułowane „Sources and Studies on the Ottoman Black Sea” t. I: „The Customs Register of Caffa, 1487-1490”. Praca ta ukazała się jako drugi tom amerykańsko-ukraińskiej serii „Studies in Ottoman Documents Pertaining to Ukraine and the Black Sea Countries”, wydawanej pod egidą Harwardzkiego Instytutu Badań Ukraińskich (HURI), zainicjowanej przez Omeljana Pritsaka, a kierowanej obecnie przez Wiktora Ostapchuka².

Najważniejszym źródłem udostępnionym przez Inalcika w powyższym tomie jest turecka księga rachunkowa (*defter*), obejmująca zaległe opłaty celne z lat 1487-1490, należne od kupców przybywających i wypływających z portu w Kaffie. Księga ta powstała w okresie, gdy władze w Stambule pilnie potrzebowały gotówki wobec toczącej się wojny z państwem Mameluków, i bezwzględnie ścigały zaległe należności poprzez swych przedstawicieli w prowincjach³. Niestety, już sam charakter źródła narzuca poważne ograniczenie jego wartości poznawczej. Zarejestrowani w nim zostali jedynie ci kupcy, którzy na czas nie uiścili należnych opłat celnych. Nie możemy więc na podstawie tego rejestru wnioskować o globalnych rozmiarach handlu i obrotu portu w Kaffie w latach 1487-90. Pod tym względem źródło opublikowane przez Inalcika jako żywo przypomina szcztkowe fragmenty szesnastowiecznych rachunków komór celnych we Lwowie i Kamieńcu Podolskim, opublikowane przez Romana Rybarskiego⁴.

¹ M. Małowista, *Kaffa — kolonia genueńska na Krymie i problem wschodni w latach 1453-1475*, Warszawa 1947.

² Pierwszym tomem tej serii była wydana wspólnie z paryską École des Hautes Études en Sciences Sociales praca M. Berindei i G. Veistaina, *L'Empire Ottoman et les Pays Roumains, 1544-1545. Étude et Documents*, Paris-Cambridge, Mass. 1987.

³ O wojnie osmańsko-mameluckiej lat 1485-91 zob. ostatnio opublikowaną pracę: Shai Har-El, *Struggle for Domination in the Middle East. The Ottoman-Mamluk War, 1485-1491*, Leiden 1995.

⁴ R. Rybarski, *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu* t. II, Warszawa 1959, s. 235-236 i 254-259.

Wskazane wyżej ograniczenia bynajmniej nie przesądzają o małej wartości opublikowanego źródła. Ukazuje ono różnobarwną mozaikę kupców i towarów przepływających przez osmański port w Kaffie o schyłku XV wieku i jego centralne położenie w sieci handlowej obejmującej osmańskie wybrzeża czarnomorskie. Kaffa utrzymywała intensywne kontakty handlowe z portami północnego wybrzeża Anatolii: Samsunem, Synopą, Trapezuntem i Inebolu. Statki płynące do położonego najdalej na zachód Inebolu z reguły podążały dalej do Stambułu. Wśród przybywających z południa kupców spotkać można było mieszkańców miast położonych w głębi lądu: Konyi, Bursy, Ankary, Amasyi, czy Merzifonu. Ożywiona żegluga łączyła też Kaffę z pozostałymi portami południowego Krymu: Gurzufem i Sudakiem, leżącym na półwyspie Tamań czerkieskim portem w Kopie, oraz położonym u ujścia Donu do Morza Azowskiego Azakiem (dziś Azów). Zaskakujący może wydawać się — wskazywany już we wcześniejszych pracach Inalcika — dominujący udział kupców muzułmańskich w handlu czarnomorskim. Grecy, Włosi, Żydzi i Ormianie stanowili w sumie zaledwie 25% kupców zarejestrowanych w kaffeńskim rejestrze. Możemy jedynie przypuszczać, że znacznie większą rolę odgrywali Ormianie w handlu lądowym, słabo odbijającym się w publikowanej księdze.

Odgrywając ogromną rolę w wymianie artykułów pomiędzy prowincjami osmańskiego imperium, Kaffa straciła jednak wyraźnie charakter wielkiego międzynarodowego emporium handlowego, pomijając może handel pomiędzy Stambułem i Moskwą. W zamian za przywożone z Anatolii artykuły bawełniane, jedwab, korzenie, ryż i miedź, na południe wywożono głównie krymskie wino i zboże, skóry i futra, kawior oraz niewolników. Tylko ci ostatni, stanowiący zresztą jeden z głównych „artykułów” handlu, mogli w części wywodzić się z ziem Korony i Litwy. Zachodnie sukno i noże, niegdyś przywożone na Krym międzynarodowym szlakiem wiodącym przez Kraków i Ruś, w końcu XV wieku trafiało do Kaffy niemal wyłącznie morską drogą ze Stambułu.

Reasumując — rejestr opublikowany przez Inalcika w pełni potwierdził dawną tezę Mariana Małowista o upadku międzynarodowego znaczenia Kaffy po podboju tureckim, zwłaszcza jeżeli idzie o jej kontakty z Polską⁵. Z drugiej strony jednak uwypuklił on niedocenianą dotąd ogromną rolę, jaką miasto odgrywać zaczęło w wewnętrznym handlu Imperium Osmańskiego.

Obok publikacji samego źródła wraz z angielskim tłumaczeniem, wydawca zaopatrzył je w indeksy, spis importowanych i eksportowanych towarów, słownik, mapę, plan Kaffy i bibliografię. Ogromne znaczenie ma zamieszczony przez Inalcika opis osmańskiego systemu celnego i transakcji kupieckich, jak również tabelaryczne ujęcie zarejestrowanych w defterze kupców według przynależności etnicznej, miejsca pochodzenia i przewożonych przez nich towarów. Publikację wzbogacono ponadto o dodanie kilku innych krótkich dokumentów i źródeł osmańskich, jak również tabel i wyciągów pochodzących z prac G. Veinstaina, M. Berindei, N. Beldiceanu i A. Fışhera. Wszystkie one dotyczą handlu czarnomorskiego i funkcjonowania osmańskich portów w Kaffie, Kilii i Kerczu w XV i XVI wieku.

Dziwić natomiast może nieumieszczenie w bibliografii wspomnianej wyżej monografii Małowista, którą Inalcik zna i obszernie cytuje w swej drugiej pracy, omawianej przez nas poniżej. Niekiedy staranniej można byłoby transkrybować pojawiające się w tureckich źródłach nietureckie imiona osobowe, zapisane w alfabecie arabskim. Dotyczy to choćby kilku łatwych do zidentyfikowania imion ormiańskich, jak Asfadur czy Mechitar, odczytanych przez autora jako Isfadur i Mihitar⁶. Warto byłoby też może objaśnić, że ormiańskie imię Migirdiç oznacza „Baptystę”, a imię Zorzi było popularną wśród lewentyńskich Włochów odmianą imienia Giorgi.

Największą chyba stroną powyższej pracy jest niedostateczne umieszczenie publikowanych źródeł w szerszej perspektywie badawczej. Pracy tej wyraźnie brak „szerszego oddechu”, a bardzo ciekawe i różnicowane w typie źródła, wykraczające geograficznie i chronologicznie poza ramy podane w tytule, przedstawione są niejako w oderwaniu. Częściowo wynika to ze świadomego

⁵ M. Małowist, op. cit., s. 79.

⁶ Zob. s. 6, 73, 87. O imionach ormiańskich zob. E. Tryjarski, *Les noms de personnes dans les écrits armenokipchak: un essai de classification*, [w:] *Actes du XI^e Congrès International de sciences onomastiques* [Sofia, 28. VI-4. VII. 1972] t. II, Sofia 1975, s. 365-81. Istnieje też bogata literatura antropimiczna dotycząca imion bułgarskich, ruskich i żydowskich.

zamierzenia autora i wydawców serii, pragnących możliwie szybko oddać publikowane źródła do osądu szerszego grona historyków. Biorąc jednak pod uwagę ponad dziesięcioletni okres przygotowania tej publikacji, warto byłoby choćby naszkicować szerszą problematykę badawczą, zwłaszcza że trudno znaleźć osobę bardziej powołaną do interpretacji przedstawionych dokumentów, niż sam ich wydawca.

Niedosyt ten w dużej mierze zaspokaja druga praca Inalcika, zamieszczona w wydanym niedawno w Cambridge opracowaniu zbiorowym pod jego własną redakcją: „An Economic and Social History of the Ottoman Empire, 1300-1914”. Inalcik jest autorem pierwszej części tego monumentalnego dzieła, obejmującej lata 1300-1600 (s. 9-409). Ponad połowę miejsca w tej części zajmują zagadnienia dotyczące handlu, a na s. 271-314 znalazł się osobny podrozdział zatytułowany „The Black Sea and Eastern Europe”.

W swej pracy Inalcik wykorzystał własne badania, jak również badania wspomnianych wyżej autorów, zwłaszcza G. Veinsteina i M. Berindei. Z historiografii wschodnioeuropejskiej, obok monografii Małowista, autor korzystał z prac historyków rosyjskich (S y r o j e c z k o w s k i j), rumuńskich (M a n o l e s c u, P a p a c o s t e a i i n.), i węgierskich (F e k e t e, K á l d y - N a g y, P a c h). Głównym wątkiem pracy jest polemika z dawną tezą o upadku handlu lewantyńskiego w następstwie pojawienia się Turków, ugruntowaną w historiografii europejskiej przez H e y d a i podtrzymaną — choć z pewnymi zastrzeżeniami — przez L o p e z a i Małowista. Inalcik zarzuca tym autorom patrzeć z perspektywy miast włoskich, wynikające z bazowania głównie na archiwaliach zachowanych i sporządzanych w tych miastach. Nie kwestionując upadku międzynarodowego znaczenia Kaffy Inalcik podkreśla jej nową funkcję, jaką pełniła w zaopatrzeniu półmilionowej stolicy potężnego imperium. Wypartych, choć nie tak natychmiastowo i bezwzględnie, jak dawniej zakładano, kupców weneckich i genueńskich w dużej mierze zastąpili na Morzu Czarnym poddani sułtańscy — muzułmanie, Grecy, Ormianie, Żydzi, jak również katolicy poddani Porty z Pery i Dubrownika. Wprowadzie międzynarodowy szlak z Kaffy przez Kijów do Lwowa niemal zupełnie stracił na znaczeniu, jednocześnie jednak rozwinął się nowy szlak wiodący ze Stambułu przez Akkerman do Lwowa, na którym dominowali poddani sułtana i polskiego króla. Poważnym ograniczeniem we wzajemnym handlu był brak wystarczających kapitałów kupieckich.

Charakteryzując gospodarkę północnych wybrzeży Morza Czarnego Inalcik eksponuje konflikt pomiędzy cywilizacją koczowniczo-hodowlaną, reprezentowaną przez Tatarów i Nogajów dostarczających mięsa i skór do osmańskiej stolicy, a cywilizacją rolniczą niesioną z północy przez słowiańskich i mołdawskich chłopów.

Ogromną rolę w polityczno-gospodarczych realiach basenu czarnomorskiego przypisać też należy Kozakom, którzy przez wiele lat zagrażali osmańskiemu systemowi gospodarczemu na Morzu Czarnym, zanim wstrząsnęli także polityczną strukturą Rzeczypospolitej.

Żałować należy, że obie prace Inalcika ukazały się niemal dziesięć lat po śmierci Mariana Małowista, w dodatku w epoce powszechnego odejścia od problematyki gospodarczej w krajach Europy Wschodniej. Z pewnością wywołają one dużo słabsze zainteresowanie i echo, niż miałyby to miejsce choćby jeszcze w latach siedemdziesiątych. Pozostaje tylko żywić nadzieję, że wskrzeszenie polskich badań nad handlem wschodnim przyniesie ułatwiony w ostatnich latach dostęp do archiwów Lwowa i innych miast Ukrainy⁷.

Dariusz Kołodziejczyk

⁷ Prace nad handlem wschodnim Rzeczypospolitej podjął ostatnio po wieloletniej przerwie Andrzej Dziubiński.